

JUBILEUSZ PROFESORA ANTONIEGO MATYSIAKA

1 czerwca 2015 r. w siedzibie Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska UZ odbyła się otwarta Rada Instytutu Budownictwa zorganizowana z okazji Jubileuszu 90-lecia urodzin **Profesora Antoniego Matysiaka**.

Niezwykłą uroczystość otworzył, witając jednocześnie wszystkich licznie zebranych gości, dr hab. inż. Wojciech Eckert, prof. UZ - dyrektor Instytutu Budownictwa.

Następnie głos zabrał rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego, prof. dr hab. inż. Tadeusz Kuczyński, składając Dostojnemu Jubilatowi gorące życzenia dobrego zdrowia i serdeczne podziękowania za całokształt długoletniej współpracy w ramach Wydziału i Uczelni.

Kolejne życzenia złożył dziekan Wydziału dr hab. inż. Jakub Marcinowski, prof. UZ, który jednocześnie odczytał adres, jaki został przesłany na Jego ręce w związku z Jubileuszem prof. Antoniego Matysiaka od przewodniczącego Sekcji Konstrukcji Metalowych Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN, prof. dr hab. inż. Mariana Giżejowskiego, który jednocześnie jest profesorem na Wydziale Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej. Profesor M. Giżejowski podkreślił, że Jubilat jest niekwestionowanym w Polsce specjalistą w zakresie projektowania stalowych estakad podsuwnicowych, a zrealizowane i istniejące projekty budzą podziw i stanowią dowód wszechstronnej wiedzy inżynierskiej Pana Profesora. W imieniu prezydenta miasta Zielona Góra, Janusza Kubickiego, życzenia wszelkiej pomyślności złożył Szanownemu Jubilatowi z-ca prezydenta - Krzysztof Kaliszuk, który jest absolwentem naszego Wydziału i był studentem Profesora.

Wyrazy wdzięczności za współpracę i jak najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności padły z ust pona na Sejm RP - Witolda Czarnieckiego, który przez długi okres czasu współpracował z Profesorem w jednym Zakładzie Konstrukcji Budowlanych na UZ.

Również serdeczne życzenia zostały przekazane przez władze dziekańskie Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy, gdzie Profesor pracował w latach 1972-1982. Życzenia złożyli również: dyrektor Instytutu Inżynierii Środowiska UZ, prof. dr hab. inż. Andrzej Jędrzak, delegacja Zakładu Konstrukcji Budowlanych Instytutu Budownictwa UZ z prof. dr hab. inż. Piotrem Alawdinem, a także profesorowie: Tadeusz Biliński i Kazimierz Bącal - obaj pełnili kiedyś funkcje rektorów naszej uczelni.

Prezentację sylwetki Profesora, w tym Jego dzieciństwo, czas wojny i późniejszej edukacji, wspaniałą Rodzinę oraz liczne osiągnięcia zawodowe, organizacyjne i naukowe, przedstawiła dr inż. Elżbieta Grochowska. Prezentacja była



ilustrowana licznymi wzruszającymi fotografiami, zwłaszcza przedstawiającymi Profesora na łonie Rodziny wraz ze swą małżonką oraz ukochanymi, córką i wnuczką. Zresztą obie Panie, córka Iwona i wnuczka Małgorzata były obecne na jubileuszowej uroczystości.

Zaś prezentarka, Ela Grochowska również była studentką Profesora, u Niego pisała pracę magisterską i pod Jego okiem obroniła rozprawę doktorską.

Poniżej pozwolę sobie przytoczyć fragmenty z prezentacji koleżanki Eli Grochowskiej, które przybliżą nam postać Profesora:

Profesor Antoni Matysiak i jego siostra bliźniaczka Aniela pojawili się na świecie jako dwójka najstarszych dzieci w wielodzietnej rodzinie zamieszkałej w powiecie poznańskim (28 maj 1925 r.).

Maty Antoni uczęszczał do wiejskiej czteroklasowej szkoły podstawowej, odległej o 2 kilometry od miejsca zamieszkania. W okresie tym, poza systematyczną nauką, pilnie czytał. Przeczytał wszystkie książki jakie były dostępne w szkole. Ucząc się, pomagał równocześnie rodzicom, wykonując fizyczne prace w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez rodziców.

W 1939 r., po opanowaniu Polski przez Niemców, jako czternastolatek - podobnie jak i inne dzieci - zmuszony został na równi z dorosłymi do ciężkiej, fizycznej pracy na roli w dużym gospodarstwie rolnym. Często była to praca ponad siły. W okresie letnim trwała codziennie od godziny 6 rano do godziny 21 wieczorem. Pracowano wielokrotnie również w niedzielę. Zimą praca kończyła się o godzinie 15. Z tego to względu nikt nie delectował się piękną letnią porą roku, a wszyscy oczekiwali krótkich dni zimy. Mimo zmęczenia, po ciężkiej fizycznej pracy, w długie zimowe wieczory dorastający Antoni mógł wreszcie znaleźć czas na czytanie ukochanych książek, których zdobycie niestety nie było wtedy łatwe. Szczęśliwym zrządzeniem losu zawsze jakoś udawało mu się dotrzeć do książek i to także do takich, które obowiązywać będą w jego późniejszej edukacji.

Po zakończeniu wojny Antoni natychmiast przystąpił do kontynuowania nauki i jako eksternista zdał egzamin z zakresu 7 klasy szkoły podstawowej. Jeszcze tego samego - 1945 r. - zgłosił się na egzamin wstępny do Gimnazjum i Liceum Pedagogicznego w Poznaniu, do którego został przyjęty. Na egzamin do odległego o 25 km Poznania dotarł rowerem i przez pierwsze 2 miesiące nauki

codziennie przemierzał tę odległość na rowerze. Bezpośrednio po wojnie nauka w jednej klasie trwała pół roku. W roku kalendarzowym kończyło się zatem 2 klasy. Po ukończeniu 4 klas gimnazjum i 2 klas liceum, po 3 latach nauki otrzymywało się świadectwo maturalne. Antoni po ukończeniu drugiej klasy Gimnazjum i Liceum Pedagogicznego przeniósł się do ogólnokształcącego Gimnazjum i Liceum im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.



FOT. OD AUTORA

Do wojska nie został powołany, bowiem nauka w szkole średniej, jak i później w uczelni wyższej, zwalniała go od służby wojskowej.

Studia wyższe Antoni rozpoczął w 1948 r. w ówczesnej Wyższej Szkole Inżynierskiej w Szczecinie, na Wydziale Budownictwa, w specjalności komunikacyjnej. Po 3,5 rocznych studiach otrzymał stopień zawodowy Inżyniera Komunikacji. Bezpośrednio po uzyskaniu dyplomu inżyniera, w 1952 r. rozpoczął studia magisterskie w Politechnice Gdańskiej w specjalności konstrukcje budowlane. Politechnikę Gdańską ukończył w 1954 r.

Zaraz po studiach, z obowiązującego wówczas nakazu pracy, otrzymał skierowanie i został zatrudniony w ówczesnej Wyższej Szkole Inżynierskiej w Poznaniu (później przemianowanej na Politechnikę Poznańską). Był to szczęśliwy dla inżynierów okres, bowiem w Poznaniu było podówczas duże zapotrzebowanie na inżynierską wiedzę i umiejętności. Pracy było co niemiara, zatem będąc pracownikiem poznańskiej uczelni mógł równocześnie podjąć zawodową działalność inżynierską. Rozpoczął ją w 1954 r. na stanowisku projektanta w Biurze Projektów Przemysłu Papierniczego. Po 2 latach przeniósł się do Biura Projektowania i Wykonywania Zakładów Przemysłu Metalowego i Elektrycznego. W obu poznańskich instytucjach - w uczelni i w biurze projektów - pracował do końca 1972 r.

Pracując jako projektant, Profesor Antoni Matysiak osiągnął znaczące sukcesy inżynierskie i uzyskał wysoką pozycję w poznańskim środowisku inżynierskim. Wymienić można choćby tylko niektóre, z dużej liczby zaprojektowanych przez Profesora konstrukcji zrealizowanych obiektów, a w tym między innymi: hale przemysłowe, estakady dla przemysłu, budynki administracyjno-socjalne, budynki mieszkalne, wielokondygnacyjne budynki administracyjne, fundamenty pod różnego rodzaju maszyny i urządzenia. A oto wybrane przykłady:

—Hala montażu silników okrętowych wyposażona w 2

suwnice o nośności 500 kN każda, pracujące na wysokości 17,00 m i 8 suwnic konsolowych o nośności 60 kN każda pracujących na wysięgu 12,00 m.

—Lekkie stalowe konstrukcje hal dla przemysłu terenowego (patent Nr 35374).

—Prefabrykowane żelbetowe hale o siatce słupów 12x12 m, dla przemysłu terenowego (wybudowano 30 obiektów).

—Projekt hali o rozpiętości 3x70 00 m z dachem wiszącym (patent Nr 72255). Inwestycję skreślono z powodu braku funduszy, po wykonaniu projektu.

—Fundament stanowiska badawczego, przeznaczony do badania obciążeń dynamicznych taboru kolejowego, szczególnie wózków wagonów. Fundament o wymiarach w rzucie wynoszących 7,00x15,00m jest zawieszony i oparty na sprężynach. (jedyna taka budowla w kraju, patent Nr 1322).

Swoje osiągnięcia inżynierskie Profesor wykorzystał w działalności naukowej. Opublikował zrealizowane przez siebie rozwiązania konstrukcyjne wraz z odpowiednimi analizami. Korzystając ze zdobytego doświadczenia inżynierskiego samodzielnie opracował własny temat pracy doktorskiej, zaprojektował stanowisko badawcze i wykonał badania doświadczalne. Wynikiem takich działań było otrzymanie stopnia naukowego doktora i patentu (Nr 42336).

Z przyczyn osobistych związanych z pracą żony (artystka, śpiewaczka operowa) Profesor w 1972 r. zatrudnił się w Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy. Objął tam funkcję dziekana Wydziału Budownictwa. Podejmując to stanowisko, a będąc świadom ogromu obowiązków, które z nim są związane, zakończył swoją zawodową działalność w Poznaniu.

Dziekanem został w początkowej fazie istnienia Wydziału. Na barkach Profesora spoczęła zatem odpowiedzialność za jego organizację i rozwój. Profesor wykazał się wybitnymi umiejętnościami logistycznymi i po 10 latach pełnienia służby dziekańskiej doprowadził Wydział do pełni rozkwitu. Mimo wielu obowiązków zawodowych nie zabrakło Profesorowi także energii na inne działania. Społecznie pełnił w tym czasie również funkcję prezesa dużego ogrodu działkowego.

Jak to często bywa, człowiek planuje, jednak los pisze scenariusz życia daleki od wszelkich zamierzeń. Niezależnie zatem od wcześniejszych planów, Profesor

w 1982 r. został zatrudniony w ówczesnej Wyższej Szkole Inżynierskiej w Zielonej Górze - obecnie Uniwersytecie Zielonogórskim - na Wydziale Budownictwa. Przez wiele lat pełnił tu funkcje kierownika zakładu, kierownika katedry i dyrektora Instytutu.

Przez jedną kadencję był przewodniczącym Związku Nauczycielstwa Polskiego - Nauka. Przez 6 kadencji był przewodniczącym Polskiego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej. Był też prezesem (spotecznie - bez wynagrodzenia) budowy „Osiedla Profesorskiego” w Raculi. Obecnie jest przewodniczącym Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Oddziale Zielonogórskim.

Profesor Antoni Matysiak ma wnuczkę Małgorzatę i jest ojcem córki Iwony, która niedawno z rąk Prezydenta RP także otrzymała tytuł profesora. Mimo, iż ukończyła studia techniczne nie poszła w ślady swojego ojca. Podąża zawodową ścieżką wskazaną jej przez inną tradycję ro-

dzinną. Zawsze jednak kieruje się zasadami logicznego uporządkowania świata, których postrzegania i przestrzegania nauczył ją ojciec będący dla niej wzorcem.

Profesor Antoni Matysiak, z ogromnym wzruszeniem w głosie podziękował wszystkim obecnym za pamięć, życzenia i okazaną serdeczność w dniu tak ważnym w życiu człowieka, jakim jest jubileusz 90-lecia urodzin. Uroczyste posiedzenie Rady Instytutu Budownictwa UZ zakończyło się skromnym poczęstunkiem.

Nam również wypada jeszcze raz pogratulować Szanownemu Panu Profesorowi tak wspaniałego Jubileuszu i życzyć mu przede wszystkim dobrego zdrowia oraz wielu nowych znaczących osiągnięć na niwie naukowej i dydaktycznej. A za profesorem Marianem Giżejowskim zawołajmy *Ad multos annos! Plurimos annos!*

Marek Dankowski

MINISTER ŚRODOWISKA DOCENIŁ NAUKOWCÓW Z UZ

9 czerwca br. w pensjonacie Stoneczko w Stawie odbyła się konferencja z okazji Światowego Dnia Ochrony Środowiska (5 czerwca). Zorganizował ją Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Zielonej Górze oraz samorząd miasta i gminy Stawa. Wśród gości konferencji znaleźli się: poseł na Sejm RP Marek Ast, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju dr hab. Waldemar Sługocki, oraz Wicewojewoda Lubuski Jan Świrepo. Podczas konferencji wręczono odznaczenia osobom zasłużonym w pracy na rzecz ochrony środowiska.

Miło nam donieść, że wśród nich znalazło się dwoje naukowców z Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Odznaki Honorowe Ministra Środowiska „Za zasługi dla ochrony środowiska i gospodarki wodnej” otrzymali: dr inż. **Teresa Nowak** z Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska UZ oraz prof. dr hab. **Leszek Jerzak** dziekan Wydziału Nauk Biologicznych UZ.

et



NA PIERWSZYM PLANIE PROF. L. JERZAK ODBIERA GRATULACJE OD WICEWOJEWODY LUBUSKIEGO JANA ŚWIREPO. W TLE DR INŻ. TERESIE NOWAK WINSZUJE SEKRETARZ STANU W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY I ROZWOJU DR HAB. WALDEMAR SŁUGOCKI. (FOTOGRAFIĘ OTRZYMALIŚMY DZIĘKI UPRIEMOŚCI WIOŚ)

UNIwersytet Zielonogórski Wyróżniony przez WFOŚiGW

W piątek, 12 czerwca br. z okazji Światowego Dnia Ochrony Środowiska Naturalnego w parku okalającym siedzibę Radia „Zachód” w Zielonej Górze, odbył się festyn ekologiczny „Chronimy środowisko”. Podczas jego trwania wręczono nagrody, którymi w tym roku Zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze wyróżnił instytucje najbardziej zaangażowane w rozwijanie edukacji ekologicznej młodego pokolenia Lubuszan i wspierające działania edukacyjne Funduszu w ostatnich pięciu

latkach. Ocenę przedsięwzięć edukacyjnych przeprowadzono w dwóch kategoriach: podmiotów realizujących zaangażowaną edukację ekologiczną w województwie lubuskim, kierowaną do ogółu społeczeństwa, w tym szczególnie młodego pokolenia, upowszechniających wiedzę o środowisku, jego bogactwie i cywilizacyjnych zagrożeniach oraz w kategorii podmiotów realizujących projekty edukacyjne dofinansowane przez Fundusz, szczególnie wspomagające kształcenie ekologiczne dzieci i młodzieży w systemie pozaformalnym.